GAZETA KRAKOWSKA

Nro 84.

Z KRAKOWA DNIA 20 PAZDZIERNIKA 1813 Roku WE SRODĘ.

Do JW. Jenerał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego Aktualnego taynego konsyliarza Łańskiego.

Na przełożenie Naywyższey Rady, tymczasowey zarządzaiącey Xięstwem Warszawskiem z dnia 24 Sierpnia (8 Września) za Nr. 3 względem przywozu Angielskich towarow, i pobierania cła tranzytowego, polecam W. Panu obiawić Radzie nastęną wolą moią.

Przywoz towarow Angielskich do Xięstwa Warszawskiego za opłatą od nich zwyczaynego cła iakie od towarow z innych państw ustanowione, pozwala się.

Na oryginale własną J. Imp. Mości ręką podpisano

Alexander.

Za zgodność zaświadczył Kol. Kon. *Turyk*

Czytał *Leopold Himbut.*

Za zgodność

Kruszynski, S.

Z Warszawy d. 12 Października.

Onegday ziecnął tu JW. Jenerał jazdy Kołogrywof, dowodca jazdy odwodowey, którey zakłady stały w Brzeskim-Litewskim. Utworzoney przezeń jazdy oddziały przechodziły iuż przez kray nasz, a w krotce w znaczney liczbie świeże ciągnąć maią przez tuteyszą stolicę.

Przed kilku dniami i wczoray przeszły tędy dwie kilkonastodziałowe baterye piękney artylleryi.

Przeprowadzono znowu na Pragę świeży oddział jeńcow woiennych.

Z Berlina d. 9 Października.

Z głowney kwatery Królewicza Jmci. Szwedzkiego odebraliśmy

Piętnasty Biulletyn.

Z głowney kwatery Dessau d. 4 Października.

Dziś przeniosł tu Królewicz głowną swoią kwaterę.

Pokuszenie się nieprzyiaciela o wzięcie na wpół nieukończonego ieszcze pod Roslau mostowego szańcu d. 29 Września, więcey go kosztowało, niżeliśmy z początku mniemali. Wszyscy jeńcy tak officerowie i żołnierze, iako też zbiegowie i mieszkańcy zgadzaią się, iż utracił w tem mieyscu naymniey 1500 ludzi. Samych trupow pochowano 7 do 800. Oddział Je-

nerała Sandels, chociaż nie liczył więcey iak 3 bataliiony, zadał mu tę ſtratę.

Jenerał Blücher zrobił z woyskiem swoim od Bautzen aż do Elſtery tak śpieszny marsz, iakich mało znaydziemy w dzieiach woiennych. Zapał oswobodzenia oyczyzny dodawał niemal woysku iego skrzydeł; bo chociaż wszyſtek swoy tabor prowadził na ſtatkach, odbył iednak wielki ten przeciąg drogi w tak krotkim czasie, iak poiedynczy podrożny, i zaledwo woysko iego ſtanęło na drugim brzegu Elby, uderzył zaraz d. 3 b. m. na czwarty nieprzyiacielski korpus pod Jenerałem Bertrandem pod Wartenbergiem, szańce iego szturmem opanował, nieprzyiaciela do ucieczki przymusił, zabrał mu 16 dział, 70 ammunicyynych wozow z zaprzegiem i 1000 jeńcow.

Z nader małą liczbą kozakow bił się Jenerał Löwenſtern przeszło z 2000 Francuzow w ulicach Bernburga, i dopiero po 5ciu godzinach walki, gdy nieprzyiacielowi przybyła na pomoc artylerya, oddalił się z miaſta; ale nazaiutrz opanował wszelako to miaſto. Nieuſtraszonność i zręczność, iakie kozacy tak w tey, iako i poprzedzaiących rozprawach okazali, zasługuią na naywiększą pochwałę. Waleczny ten żołnierz nie tylko śledzi nieprzyiaciela za oſtatniemi ſtrażami, ale biie się naywaleczniey w szeregach, rozbiia nieprzyiacielską jazdę, rzuca się na czworograny piechoty, przebywa w pław rzeki i rozszerza w tyle nieprzyiaciela ſtrach i zamieszanie.

Woysko Rossyyskie przeszło dziś pod Acken za Elbę. Jenerał Winzengerode posłał przednią swoią ſtraż pod Jenerałem Hrabią Woroncow do Cöthen. Acken zamienione w krotce zoſtanie na regularną twierdzę, dla którey zdobycia będzie nieprzyiaciel musiał formalne robić przekopy. Woysko sprzymierzone znalazło zaniedbany od nieprzyiaciela ten punkt do oparcia się na lewym brzegu Elby, który w przypadku potrzeby może mu bydź nayużytecznieyszym.

Woysko Szwedzkie przeszło dziś rano po rozbitym pod Rosslau moście za Elbę do Dessau. Straże iego ſtoią przy Ragun i Jonitz, i bezpośredni zwiazek utrzymuią z woyskiem Jen. Blüchera. O godzinie 5 z rana korpus Marszałka Ney opuścił Dessau i Jonitz. Ścigaiąc iego tylną ſtraż zabrano mu nieco jeńcow.

Szańce pod Rosslau będą za 5 lub 6 dni zupełnie ukończone. Są one przez Jenerała Sparre bardzo dogodnie urządzone.

Trzeci korpus Pruski pod Jenerałem Bülow przeydzie iutro za Elbę, a Jenerał Tauenzien idzie za nim z czwartym korpusem. Jenerał Thümen pozoſtanie przed Wittenbergiem, i popierać będzie oblężenie tey twierdzy z gorliwością, iaką iuż pod Spandau okazał. Jak skoro Wittenberg przeydzie w moc naszą, będzie sprzymierzone woysko miało ſtały punkt nad Elbą, bezpieczne mieysce na składy i oraz zasłaniaiące ſtolicę Berlin przedmurze.

Przybyły z Kassel podrożny przywiozł wiadomość, że Jenerał Czerniszew przybył d. 28 Września przed to miaſto, opanował cytadelę i będących tam więźniow ſtanu uwolnił.

Onegday odprawił Królewicz ćwiczenia z przeszłym do nas bataliionem Sasow. Lud ma piękną poſtawę i oświad

czył powtornie, iż chce za sprawę Niemiec i swey oyczyzny walczyć.

Szesnasty Biulletyn.

Z główney kwatery Dessau d. 6 Październik...

Nieprzyiacielskie woysko cofa się w kierunku do Lipska. Głowna kwatera Marszałka Ney była w nocy z 4 na 5ty Października w Billerfeld. Major Czeczenski, który ściga nieprzyiaciela na lewym brzegu Muldy, bił się onegday przez cały dzień z jazdą iego tylney straży. Po kilka razy był obskoczony, zabił nieprzyiacielowi wiele ludzi i zabrał znaczną liczbę jeńcow. Kapitan Obreskow, który z 80 kozakami wysłany był na prawy brzeg Muldy, dla utrzymania związku z przednią strażą woyska Jenerała Blüchera, ścigał nieprzyiaciela między Oranienbaum i Golp i zabrał 38 jeńcow. Jenerał Oruck udał się do Zörbig, a Podpułkownik Melnikow do Landsberga. Ten i Podpułkownik Chrapowicki stoczyli wczoray między Landsbergiem i Delitsch świetną walkę. Francuzki Jenerał Fournier wyszedł przeciw nim z Lipska z dywizyą jazdy i 4 działami. Nieprzyiaciel mimo przewyższaiącey liczby został odparty i aż pod bramy miasta Delitsch ścigany, przy czem poniosł znaczną stratę w zabitych i ranionych, i 150 jeńcow utracił, pomiędzy ktoremi ieden officer. Podpułkownik Löwenstern napastował przewyzszaiącą nieprzyiacielską jazdę aż do Bernburga, która zdawała się stamtąd ku Magdeburgowi cofać.

Adjutant Królewicza Szweckiego Major Baron Essen i Rossyyski Kapitan Krasnokucki udali się z pułkiem kozakow do Delitsch. Pułkownik Stael ścigał żywo nieprzyiaciela; wsławił on się już w rozprawie d. 26 Września pod Dessau odwagą i roztropnością.

Wyprawa Jenerała Czerniszewa poszła iak naypomyślniey. Nigdy ieszcze nie okazały się większemi śmiałość, talenta i waleczność. Jenerał ten wszedł d. 30 Września po chwalebnych trzech potyczkach przez kapitulacyą do Kassel. D. 24 poszedł do Gisleben, d. 25 do Roslau, ominął Westfalski korpus, ktory pod Jenerałem Bastineller pod Heiligenstadt stał, poszedł bokiem przez Sondershausen i przybył d. 26 w wieczor pod Mühlhausen. Stamtąd iednym marszem stanął pod Kassel. Krol Westfalski o dwie tylko godziny przed iego przybyciem był o tem uwiadomiony. Jenerał Czerniszew opasał miasto ze wszystkich stron i kazał kozakom i Jsumskim huzarom uderzyć na nieprzyiacielskie bataliiony, które z 6 działami stały w Bettenhausen. Działa zostały zabrane, korpus nieprzyiacielski rozproszony i przeszło 400 jeńcow zabrano. Pułkownik Bedriga poległ w tey rozprawie. Officer ten rzadkiey odwagi iest od całego woyska Rossyyskiego żałowany. Scigano uciekaiących aż do miasta, ale ulice były wozami zatarasowane i Rossyanie cofnęli się nakoniec. Król zgromadził 2 bataliiony gwardyi i 1000 jazdy i udał się z niemi drogą ku Frankfurtowi. Pułkownik Benkendorf uderzył na 4 szwadrony lekkiey konnicy tey eskorty. Zaden człowiek z nich nie uszedł; przeszło 250 ludzi i 10 officerow zabrał w niewolą.

Jenerał Czerniszew dowiedziawszy się, iż Jenerał Bastineller przeciw Kassel ciągnie, udał się w nocy z d. 28 na 29 do

Melzungen, dla uderzenia na niego całą siłą. Nieprzyiacielski ten korpus zoſtał rozproszony; zabrano 20 kiryssierow i 2 działa. Woyska, które szły z Królem rozpierzchnęły się także, i przeszło 300 z nich ludzi poszło z Jenerałem Czerniszewem przeciw Kassel. Użył on zdobytych dział i ſtrzelał z nich do miaſta. Brama Lipska z jednem działem, które się tam znaydowało, zoſtała przez Pułkownika Benkendorf opanowana. Tu offiarował Jenerał Czerniszew dowodzącemu w mieście Jenerałowi dywizyi Alic kapitulacyą. Otrzymał on wolne wyyście dla Francuzkich i Weſtfalskich woysk z bronią i taborami. Woyska te miały bydź o dwie mile przez kozakow eskortowane. Miaſto zoſtało d. 30 Września przez Rossyanow osadzone. Radość mieszkańcow była nad wszelki opis wielka. Większa część Weſtfalskiego woyska przeszła pod chorągwie Sprzymierzyńcow. Przy odeyściu gońca przeszło 1500 ludzi było iuż pomiędzy pułki podzielonych. Jeſt to naywiększy cios dla Królestwa Weſtfalskiego.

Teraz północne Niemcy usprawiedliwią nadzieie, które Europa o patryotyzmie i odwadze mieszkańcow tych okolic miała.

Przednie ſtraże sprzymierzonego północnych Niemiec i Szląskiego woyska są tylko o cwierć mili od siebie oddalone.

Wielkie woysko Czeskie weszło do Saxonii. (Tu znayduie się wiadome iuż z przeszłey naszey gazety pod artykułem z Wiednia doniesienie o zwycięztwie Jenerała Platowa pod Altenburgiem.)

Królewicz rozkazał wczoray trzeciemu Pruskiemu korpusowi pod Jenerałem Bulow, a dziś 4mu korpusowi pod Jenerałem Tauenzien przez miaſto przeciągnąć. Królewicz Jmć. przypatrywał się znowu z ukontentowaniem tem walecznem woyskom i bardzo był kontent z ich chodu, uzbroienia i woyskowey poſtawy.

Jenerał Czerniszew wydał naſtępuiącą odezwę do mieszkańcow Weſtfalii:

W chwili, w którey szczęście oręża oddało w ręce moie waszą ſtolicę, oznaymuię wam w imieniu Nayiaśnieyszego Jmperatora wszech Rossyy, moiego nayłaskawszego Pana, i z rozkazu Królewicza Jmci Szwedzkiego, naczelnego Wodza woyska północnych Niemiec, że króleſtwo Weſtfalskie, które składało się z wydartych prawem Zwierzchnikom prowincyy) od dnia dzisieyszego uſtaie bydź króleſtwem; nie tak iednak, ażeby miało bydź uważanym, iako kray zdobyty, ale tylko od Francuzkiego panowania oswobodzony. Szlachetne uczucia wysokiego moiego Monarchy są znane: dla oswobodzenia Niemiec od obcego iarzma i nadania światu pokoiu powołał swoie ludy do oręża, i poty nie każe go złożyć, poki wysokie te cele nie zoſtaną dopięte. Naywyzszy Bóg błogosławi widocznie temu przedsięwzięciu. W kilku tygodniach utracił iuż nieprzyiaciel przeszło 3000 dział i 100.000 jeńcow. Bawarya i Wirtemberg oderwały się od niego, i większa część Niemiec ſtoi przeciw niemu pod bronią. Kto z pomiędzy was chce się do wielkiego tego związku przyłączyć i dać przez to dowod, iż nie ieſt nie godnym imienia Niemieckiego, będzie od nas z radością przyięty; będzie naszem bratem, naszem towarzy-

szem w boiu, a Imperator, Pan moy, będzie go umiał w każdym stosunku szacować. Nie obawiam się, aby który z was miał się daley przywięzywać do rządu, który w chwili niebezpieczeństwa sromotnie was opuścił. Jeżeliby iednak to nastąpiło, i który z was z szkodą powszechney sprawy przedsięwziął co na iego stronę, tedy będę przymuszony użyć przeciw niemu naysurowszych środkow.

(Pod.) *Czerniszew.*

Z Wiednia d. 10 *Października.*

Z Hermannstadtu w Siedmiogrodzkiey ziemi odbieramy pod d. 27 Września następuiącą wiadomość:

" Jutro wychodzi stąd do zgromadzaiącego się w Morawii woyska nowo utworzony kosztem tuteyszo-kraiowych Sasow batalion strzelcow z 1000 ludzi złożonych (z zostawieniem tu odwodu. Wszystek lud składa się z kształtnych i żywych młodzieńców między 18 i 20 latami, którzy ochoczo porzucaią swoy sposob do życia i idą za głosem Nayiaśnieyszego Monarchy, dla dopomożenia do dopięcia celu iego usiłowan. Wszystkie sześć kompaniy dowodzone są od dobrych officerow, którzy stosownie do ducha narodu przysposobili lud do iego powołania. Szybkość, z iaką ten korpus utworzony został, okazuie ducha, przywiązanie i miłość do Monarchy osiadłych w kraiu Sasow; zaczęto go bowiem tworzyć d. 24 Sierpnia, a do 20 Września iuż był uzupełniony.

Teatr Woyny.

Od dowodzącego woyskiem wewnętrzney Austryi Jenerała artyleryi Barona Hiller wysłany z głowney kwatery Villach goniec, przywiozł tu wraz z zdobytemi dawniey chorągwiami wiadomość, że osada Francuzka w zamku Laybachskim poddała się d. 5 Paździ ernika przez kapitulacyą. Liczba będących tam dział i woiennych potrzeb nie była ieszcze przy odeyściu gońca spisana.

Feldmarszałek porucznik Fenner donosi pod d. 4 b. m. z Niederndorff, iż iak tylko nadszedł mu posiłek od Jenerała artyleryi Barona Hillera, uderzył zaraz na daleko przewyższaiącego nieprzyiaciela i wyparł go z iego stanowiska, przyczem zabrał kilkanaście jencow i iedną chorągiew zdobył.

W nocy z d. 5 b. m. opuścił nieprzyiaciel mocne swoie stanowisko pod Arnoldstein i przestał na posiadaniu Tarvis i Weissenfels, ponieważ poboczne poruszenia Jenerała artyleryi Barona Hillera obawiać mu się kazały, ażeby nie był oderznięty, a przynaymniey nie musiał attaku wytrzymać, którego unika.

Monitor Paryzki pod d. 27 Września zawiera następuiące doniesienia do Cesarzowey z głowney kwatery z Drezna pod d. 19 Września:

" D. 17 o godzinie 2giey po południu wsiadł Cesarz na konia; lecz zamiast udania się do Pirny, poiechał do przednich straży. Postrzegłszy J. C. Mość, że nieprzyiaciel mocne porobił zaręby, dla przeszkodzenia woysku spuszczenia się z gór do rownin, rozkazał Jenerałowi Duvernat przypuścić attak, który opanował wieś Arbesau i nieprzyiaciela na rownínę Teplicką odparł. Jenerał ten miał zlecenie kierować tak swoiemi poruszeniami, ażeby przeyrzał nieprzyiacielskie stanowi-

ako i przymusił go do wystąpienia z swoiemi siłami. Zlecenie to zostało dokładnie uskutecznione. Przyszło z tego powodu do żywego z dział ognia, który iednak, że był daleki nie wiele nam szkodził; ale gdy 24 dział Austryackich opuściły swoie stanowisko, dla zbliżenia się do oddziału Francuzkiego, rozkazał Jenerał Ornano czerwonym ułanom gwardyi uderzyć na nie: wszystkie zostały zabrane i kanonierowie zrąbani; ale konie tylko z dwiema działami i iednym przodkiem mogliśmy uprowadzić.„

"D. 18 pozostał Jenerał Hrabia Lobau w dawnem stanowisku, w posiadłości Arbesau i wszystkich wąwozow do rowniny. O godzinie 4tey po południu posłał nieprzyiaciel oddział woyska, który miał zlecenie opanować wzgorek pod wsią Keinitz, lecz odparty został i godzinę strzelano do niego kartaczami. W wieczor o godzinie 9tey przybył J. C. Mość do Pirny.

"D. 19 zaiął Hrabia Lobau znowu swoie stanowisko przed Höllendorf i oboz pod Gieshübel. Deszcz leie strumieniami.

"Xże Neufszatelski iest cokolwiek po febrze słaby; Cesarz iest zupełnie zdrowy.„

Podług Lipskiey gazety pod d. 23 Września przybył tam d. 21 Xże Padwy z trzecim korpusem. Pierwey ieszcze przeszło wiele woyska z Drezna przez Lipsk drogami ku Rannstedt i Lützen. Osada w Lipsku składała się na ow czas, iak podaią, z 30,000 ludzi, pomiędzy któremi znayduie się iednak wiele chorych, któremi wiele kościołow było zapełnionych, a nie mało leży ich na ulicach, które często iałowcem wykadzaią. Od Halle obawiano się codziennie attaku. Nieprzyiacielskie straże stały d. 21 niedaleko Delitsch, o 5 godzin drogi od Lipska ku Dessau. Większa część wsi około Drezna były od mieszkańcow opuszczone.

— D. 11. —

Nayiaśnieyszy nasz Pan i Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski opuścili d. 5 b. m. Topłitz, gdzie pozostał się ieszcze Nayiaśnieyszy Krol Pruski, i udali się do Kommotau.

Od początku tego miesiąca czynią sprzymierzone woyska poruszenia naprzod do Saxonii. D. 5 b. m. było ich następuiące stanowisko: Pierwsza lekka dywizya pod Zwickau, druga takaż pod Stolpen. Pierwszy korpus między Karwitz i Strychowitz; drugi pod Marienbergiem; trzeci pod Schoppa; czwarty pod Chemnitz. Pod rozkazami Jenerała naczelnego Barclay de Tolly zostaiące Rossyyskie i Pruskie korpusy Jenerałow Wittgensteina i Kleista pod Zwickau. Głowna kwatera Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga była w Marienbergu.

Woysko Jenerała Benningsena i pierwszy korpus pod Jenerałem artyleryi Hrabią Hieronimem Colloredo zaięły stanowisko pod Topłitz, które woysko sprzymierzone dawniey zaymowało.

D. 7 b. m. nadeszła do głowney kwatery Kommotau wiadomość, że Pruski Jenerał jazdy Blücher, przeszedł d. 3 b. m. z swem woyskiem za Elbę. (Zobacz 15ty biulletyn w dzisieyszey gazecie.)

Stoiący dotąd w Wircburgu i okolicach tego miasta korpus Francuzki pod

rozkazami Marszałka Augereau, składaiący się z piechoty, jazdy i artyleryi, wyruszył ztamtąd d. 26 Września, i udał się dwiewa oddziałami przez Koburg i Jena w drogę.

Będące ieszcze pod rozkazami Marszałka Kellermanna (Xcia Valmy) w Moguncyi i Frankforcie nad Menem woyska, postąpiły d. 29 Września naprzod, dla zastąpienia tymczasowo mieysc, które korpus Marszałka Augereau opuścił.

Większa część głownego woyska Francuzkiego opuściła Drezno, dla zbliżenia się przez Lipsk do Saali. Cesarz Francuzow i Królewsko Saska familiia, przenieśli się, iak mowią, w nocy d. 1 Października z Drezna do Lipska.

Hiszpaniia.

Monitor pod d. 28 Września zawiera od woyska w Arragonii następuięce tymczasowe doniesienie:

"Jenerał Decaen, wodz naczelny woyska w Katalonii, donosi z Girony pod d. 19 Września, że Marszałek Xże Albufery (Suchet) odniosł d. 13 b. m. w okolicach Tarragony nową korzyść nad nieprzyiaciołmi, którzy utracili 4 działa, znaczną liczbę zabitych i ranionych i kilka set jencow. Rzeczony Marszałek powrocił potem do Barcelony, a Jenerał Decaen, który go posiłkował, do Girony. Uwiadomia, iż Marszałek nadeszle w krotce obszernieyszy rapport o tem zdarzeniu.

Z Bajonny miano wiadomości do 22 Września. Podług pism Paryzkich zayść miały w Pireneach nowe potyczki. Głowna kwatera Marszałka Soulta znaydowała się ciągle w Bajonie, gdzie trudnił się ściągnieniem nowych posiłkow i przysposobieniem ich do boiu.

Z Wiednia d. 12. Października.

Względem kapitulacyi przez 5 dni bombardowanego zamku w Laybach nadeszła tu urzędowa wiadomość, że przez ucieczkę i choroby do 213 głow zmnieyszona osada pod rozkazami Francuzkiego Pułkownika Leger, wyszła d. 5 Października z woyskowemi honorami, złożyła broń pod gorą i poszła w woienną niewolą. Tak officerowie, iako i żołnierze zatrzymali prywatną swoią własność. Oprocz znacznego zapasu zrobionych ładunkow, znaydowało się w tym zamku 23 częścią dział, częścią moździerzy i 1000 karabinow.

D. 8 Października z Tarvis od dowodzącego przeciw Włochom działaiącego woyska, Jenerała artyleryi Barona Hillera, wysłany goniec, przywiozł tu wiadomość, iż z natury nader korzystnego, a przez sztukę umocnionego i z przodu zupełnie niedostępnego stanowiska Tarvis nieprzyiaciel wyparty został.

Dowodzący Jenerał kazał w tym celu cztery kolumny utworzyć, z których iedna poszła od Gailthale przez Bartolo ku Seifnitz w tył nieprzyiaciela, druga przez gory Goniach przeciw lewemu bokowi, trzecia i czwarta przez Wurzen ku Weissenfels przeciw prawemu bokowi nieprzyiacielskiemu. Oprocz czterech tych kolumn był ieszcze Podpułkownik Baron Mengen z oddziałem jazdy i piechoty w tył nieprzyiaciela ku Tulmino posłany. Wszystkie kolumny stanęły w oznaczonym czasie na swoich mieyscach, i takim sposobem rozpoczął się d. 7 powszechny attak. O godzinie 2 po południu była już

1wsza kolumna w Seifnitz. Pozakopywane przez nieprzyiaciela ścieszki i zaręby co krok tamowały iey drogę; tymczasem też noc zaskoczyła; całkowite zatem wykonanie planu musiało bydź nazaiutrz odłożone. Nieprzyiaciel zaś widząc się bydź ze wszystkich stron i z tyłu zaskoczony, korzystał z nocy, cofnął się do Pontafel, dokąd kazał go Jenerał Hiller ścigać.

Od C. K. Jenerała maiora Rebrovicha nadeszło pod d. 6 Października z Adelsberga doniesienie, że nieprzyiaciel cofnął się częstkowo za rzekę Jsonzo, i że C. K. woyska Gorycyą osadziły.

O poruszeniach prawego skrzydła woyska wewnętrzney Austryi od rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow aż do 4 b. m. nadeszły następuiące doniesienia:

C. K. Feldmarszałek porucznik Fenner, któremu kierowanie prawem skrzydłem powierzone zostało, zaczął swoie poruszenia od posunięcia się z Sachsenburga ku Lienz i na początku Września zachodziły iuż iego straże przez dolinę Puster ku Brixen.

Gdy d. 11 Września 140 ludzi wynosząca przednia straż postępuiącego przez Trient ku Botzen oddziału Włoskiego pod Jenerałem Bonfanti pod Mühlbach z zabraniem 100 jeńcow porażoną została, dostało się i to miasto w moc naszą. Ale skoro Jenerał Bonfanti przybył powtornie z powiększoną siłą przez Botzen na końcu Września pod Brixen, nie mogła przednia nasza straż składaiąca się tylko z 400 głow częścią regularnego woyska, częścią Tyrolskich strzelcow, myśleć o obronie tego miasta przeciw 3tysiącznemu nieprzyiacielowi, i cofnęła się w dobrym porządku ku wschodniey dolinie Puster, poki oczekiwane posiłki nie nadciągną. D. 28 Września przyszło pod Brunecken do nader uporczywey potyczki, w którey lubo nasze woyska od dziesięć razy większego nieprzyiaciela przymuszone zostały do odwrotu, okazały iednak tyle odwagi, iż nieprzyiaciel nie poważył się daley ich napastować. Tymczasem nadeszły od dowodzącego Jenerała artylleryi Barona Hiller Feldmarszałkowi porucznikowi Fenner w posiłku batalion Szeklera i szwadron huzarow Frimonta do Sillein, i d. 2 Października stanął ten oddział, po koniecznem wysłaniu nieco ludzi w góry, w liczbie 1600 ludzi pod Tob ach.

Feldmarszałek porucznik Fenner postanowił zaraz nazaiutrz uderzyć na stoiącego pod Percha w korzystnem stanowisku oszańcowanego nieprzyiaciela, chociaż przewyższał go liczba woyska i dział. Potyczka trwała od godziny 7 z rana aż do wieczora; woyska nasze wspierane od waleczney kompanii strzelcow Tyrolskich i od samego Feld. porucznika Fenner do attaku prowadzone, zdobyły szturmem wszystkie nieprzyiacielskie stanowiska, i po wysłaniu poboczną drogą oddziału strzelcow na lewy brzeg Rienz przez Oland w tył nieprzyiaciela, zostało wieczorem zwycięztwo na stronę naszą przeważone. Nieprzyiaciel cofnął się spieszno przez St. Lorenzen ku Brixen, a d. 4 w skutku chwalebney tey potyczki weszły znowu C. K. woyska do Brunecken, gdy tymczasem ieden ich oddział ścigał nieprzyiaciela

DODATEK DO N<u>ro</u> 84. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 PAZDZIERNIKA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Wiednia d. 12 Paździerznika.

W głowney kwaterze sprzymierzonego woyska w Czechach wydał Wodz naczelny, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg, następuiący rozkaz do woyska:

W głowney kwaterze Töplitz d. 28 *Września* 1813.

W tyle głownego woyska i znacznym około niego obwodzie dopuszczaią się od niejakiego czasu poiedyncze oddziały, a osobliwie pozostaiący za woyskiem żołnierze sprzymierzonego woyska rozmaitych gwałtow i zdrożności, które tak dla kraiu, iako też dla pożywienia woyska szkodliwe za sobą pociągnąć by mogły skutki, rownie krzywdzą sławę iak honor woyska. Dla położenia więc granic tem zdrożnościom, i dla zabezpieczenia rolnikowi własności, a tem samem zapewnienia żywności dla woyska, uznali sprzymierzeni Monarchowie zapotrzebne przedsięwziąść surowe środki do przywrocenia i utrzymania dobrego porządku, i dali mi naywyraźnieyszy rozkaz, abym do tego celu użył powierzonych mi sposobow.

Dla uskutecznienia więc tego naywyższego rozkazu uznałem zapotrzebne rozporządzić co następuie:

1) Na kommendanta wystawionych w obwodzie sprzymierzonego woyska ruchomych kolumn dla utrzymania porządku przeznacza się C. K. Austryackiego Jenerała majora Barona Herzogenbusch wraz z Cesarsko Rossyyskim Jenerałem porucznikiem Ertel, który mieć będzie prawo miecza i nieograniczoną władzę występnych trzech sprzymierzonych woysk, których ruchome kolumny schwytaią, w miarę ich przestępstwa nawet śmiercią karać i sąd woyskowy natychmiast stanowić.

2) Ruchome te kolumny składaią się z 1. bataliionu piechoty, 3 szwadronow jazdy Rossyyskiego; z 1. bataliionu piechoty, 3 szwadronow jazdy z Pruskiego; z 1. bataliionu piechoty, 3 szwadronow C. K. Austryackiego woyska, które podług uznania potrzeby wspomnionego Jenerała Barona Herzogenbusch czynić będą poruszenia na rożnych drogach, po bokach i w tyle głownego woyska, dla

utrzymania ciągle porządku i powszechnego bezpieczeństwa.

3) W większych mieyscach i na związkowych drogach w tyle głównego woyska ustanowieni będą kommendanci placu z potrzebną assystencyą, których będzie obowiązkiem nie tylko utrzymywać w ich obowodach ścisłą policyą, ale nadto dawać pomoc uciśnionem mieyscom lub osobom, i włóczęgow, którzy im dostawieni będą lub ich schwytaią do korpusow pod strażą odsełać, przestępnych zaś z wywodem słownym do naybliższey kommendy ruchomych kolumn kazać odprowadzać. (Tu następuią niektóre mieyscowe urządzenia.)

Z Zehbitz (przy Radegast) d. 8 Października.

Podług nadeszłych pod d. 4 b. m. od wielkiego woyska doniesień, było to woysko w poruszeniu ku Gera. Xże Lichtenstein stanął tam iuż z 6000 jazdy, a trzy mieysca Chemnitz, Freyberg i Altenburg, iako też Kommotau i Gieshügel zaięte były przez wielkie woysko. Woysko Cesarza Napoleona stoi przed Freybergiem, pod Dreznem, Pirną, Rochlitz, Wurzen i Lipskiem. Wczoray stoczyła iuż jazda Rossyyska przed ostatniem miastem otyczkę, w którey odparła jazdę Francuzką aż do bram miasta.

Jenerał Orurk i Pułkownik Prendel stoią o milę od Lipska. Halle iest w naszem ręku. Marszałek Augereau przybył z swoim korpusem do Jena. Ma mieć 12,000 ludzi. Podług wszystkich doniesień cofa się nieprzyiaciel w massie z Lipska do Culenburga.

Z Londynu d. 13 Września.

Marszałek Soult otworzył nowy swoy zawod przy woysku Francuzkim w Hiszpanii następuiącą odezwą. Zastanowienia rzecz godna z iaką surowością mowi o środkach swoiego poprzednika (Jourdana), a z uszanowaniem o woysku Angielskiem i iego jenerałach:

Żołnierze! Naynowsze zdarzenia woienne skłoniły N. Cesarza do dania mi wyrokiem d. 17 b. m. dowodztwa nad woyskami w Hiszpanii i przydania mi chwalebnego tytułu swoiego namiestnika. Taki zaszczyt powinien umysł moy ukontentowaniem i wdzięcznością napełnić; wszelako czucia te mieszaią się z zgryzotą z powodu zdarzeń, które J. C. Mość przekonały o potrzebie takiego środka.

Wiecie, żołnierze, iż woyna z Rossyą przez odwiecznych nieprzyiacioł lądu podniecona, wymagała od wiosny postawienia w Niemczech licznych woysk. Tym końcem odciągniono od was wielu braci oręża. Cesarz obiał sam dowodztwo, i oręż Francuzki, prowadzony wszystko ogarniaiącym iego geniuszem, odnosił nayświetnieysze zwycięztwa. Dumne powiększenia nadzieie nieprzyiaciela zostały zniszczone. Uczyniono do pokoiu propozycye; i Cesarz zawsze skłonny przez umiarkowane rady przyłożenia się do dobra swoich poddanych, usłuchał tych propozycyy.

Kiedy Niemcy były mieyscem wielkich zdarzeń, ow nieprzyiaciel, który pod pozorem pomocy nie myślał, iak tylko o zgubie mieszkańcow półwyspu, nie pozostał bezczynym. Zgromadził całą swoią siłę, Anglikow, Hiszpanow i Portugalczykow; i pod nayumieiętnieyszemi swoiemi officerami, zaufany w przewyższaiącey swey sile, postąpił trzema dywizyami prze-

ciw woysku Francuzkiemu nad Duero. Z dobrze opatrzonemi z przodu twierdzami, zręczny i zaufania woysk swoich pewny jenerał, byłby w krotce to śmiałe przedsięwzięcie ukarał. Lecz nieszczęściem usłuchano na ow czas słabych i trwożliwych rad. Twierdze zostały opuszczone i zburzone; nagłe i nieporządne marsze natchnęły nieprzyiaciela odwagą, a woysko weteranow, nie wielkie co do liczby, ale wielkie w tem wszystkiem, co stanowi woyskowy charakter, woysko, które biło się w każdey prowincyi Hiszpańskiey, krew swoią przelało i zwyciężyło', widziało z gniewem chwalebnie nabyte wawrzyny zwiędnione, i wszystkie swoie zdobycze i trofea utracone. Gdy zresztą smutny los woyska położył koniec tey sromotney ucieczce, a wodz ich wstydem przeięty, odważył się na stoczenie bitwy pod Wittoria; któż wątpić może przy tak szlachetnym zapale i żywem czuciu woyska o wypadku, gdyby wodz był godnym swoiego woyska!

Niezaprzeczaymy wszelako nieprzyiacielowi chwały, która mu się należy! Rozporządzenia nieprzyiacielskiego wodza były zręczne, dzielne i maiące związek. Waleczność i wytrwałość woysk iego iest pochwały godna. Nie zapominaycie iednak, że nieprzyiaciel winien waszemu przykładowi dzisieyszy woyskowy swoy charakter, i że, ile razy Francuzcy jenerałowie i woyska czynili swoią powinność, rzadko ich nieprzyiacioł inny los spotykał, tak iż ocalenia swego musieli w ucieczce szukać.

Zołnierze! Dzielę z wami wasze umartwienie i rozpacz. Wiem, że wina teraźnieyszego położenia woyska nie spada na was, i że wam pozostaie zasługa odmienienia go. Dałem Cesarzowi świadectwo o waszem zapale i waleczności. Wolą iego iest, aby nieprzyiaciel z tych wspaniałych gór, z których z wyniosłością na nasze urodzayne doliny spogląda, był spędzony i za Ebro odparty. Na Hiszpańskiey ziemi muszą znowu bydź wasze namioty rozbite i tam muszą bydź wasze potrzeby zaspokoione. Waszey odwagi nie może żadna przeszkoda wstrzymać. Czyńmy więc z wzaiemnym zapałem wszystko', co może oycowskie serce Cesarza uszczęśliwić, i chwałę woyska i oyczyzny powiększyć!

Dnia 18 *i* 19 *Października* 1813.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy nowey	18	—	17	—	16	—	14	—
— Starey	14	—	13	—	12	—	1'	15
— Zyta nowe	13	15	13	—	12	15	12	—
— Zyta stare	11	15	11	—	10	15	—	—
— Jęczmienia	10	—	9	15	9	—	8	—
— Owsa	5	15	5	—	4	15	—	—
— Jagieł	26	—	24	—	22	—	20	—
— Grochu	20	—	19	—	18	—	17	—
— Rzepaku	15	—	14	—	13	—	12	—

DONIESIENIA.

Powiatowa Akuszerka Barbara Pykowska, mieszkaiąca w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod Nrem. 503, uwiadomia tych, którzyby ią wezwać chcieli, iż przeniosła się teraz pod Nmer 538 w teyże ulicy na pierwsze piętro.

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego, wzywa ninieyszym wszelkie władze cywilne i woyskowe, aby Walentego Krzyżstofika za zbrodnią podpalenia na lat dziesięć cięzkiego więzienia osadzonego z roboty publiczney zbiegłego, śledzić i tutay dostawić kazać zechciały, iest on rodem z Wilża powiatu Stopnickiego Dep. Kra-

kowskiego, ma lat 35, żonaty, wzrostu średniego podsadkowatego, twarzy pełney okrągłey oczow siwych, włosow blond, nosa spiczastego miernego, poznać po bule na prawey połaci w bliskości karku, która mu iak pięść wisi. (W Krakowie d. 24 Sierpnia 1813.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.

Trybunał Handlowy Departamentow, Krakowskiego i Radomskiego. Przekonawszy się, z dotychczasowego postępowania Ur. Ur. Syndykow massy upadłey Stanisława Pyrzanowskiego o naywiększey z strony ich w pertraktowaniu teyże massy opieszałości; uznał za rzecz potrzebną, celem zasłonienia od dalszych strat pomienioney massy wierzycieli, zwołać ich z urzędu, końcem przedstawienia onym konieczney potrzeby, obrania ostatecznych Syndykow: iakoż wzywa ich ninieyszem, do stawienia się w domu posiedzeń Trybunału swego, w dniu 12 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu, przed Wm. Stanowskim, wzmiankowaney massy kommissarzem, z tem oświadczeniem, iż ieżeli wezwani na terminie wyżey oznaczonym nie stawią się; Trybunał onych za niechcących poszukiwania swych wierzytelności poczyta, i akta pomienioney massy tyczące się, w kancellaryi Sądu swego reponować zaleci. Działo się w Krakowie na sessyi dnia 13 Października 1813 roku.

(Podpisano;) *Kubecki Prezes. Nielepiec Pisarz*

Zgodność ninieyszey kopii z oryginałem w aktach sądowych będącym, zaświadczam.

Nielepiec Pisarz Tryb. Handl. Depart. Krak. i Radom.

Sąd Policyi poprawczey Obwodu Jędrzeiowskiego w Departamencie Krakowskim. Z powodu niepowziętey wiadomości względnie właściciela uwiadomia ninieyszym, iż w obwodzie sądu tegoż, to iest, w Powiecie Miechowskim w sądzie Policyi prostey znayduią się dwie klacze, iedna maści kasztanowatey, druga skarogniadey, tudzież woz drabinkami zaopatrzony kto tedy sądzi się mieć prawo ma w prost do sądu Policyi prostey tegoż Powiatu udać się, a stamtąd gdy znaki charakterystyczne zamilczane, i własność swą udowodni odzyskania wspomnionych klacz spodziewać się ma iednak to zastrzega się że tylko do dni 14stu tez klacze w naturze i to na koszt właściciela utrzymywane będą, zaś po upłynieniu tego terminu też będą drogą licytacyi sprzedane, a iedynie pieniądz za tez drogą licytacyi sprzedane zebrany właścicielowi wydanym zostanie.

Kozieradzki Żast. Podsęd.

Sąd Policyi Poprawczey obwwodu Krakowskiego. Wzywa niniewszym wszelkie Władze Cywilne i Woyskowe, ażeby Kazimierza Kanie z roboty publiczney zbiegłego śledzić i wrazie wschytania tutay dostawić kazać zecheiały. — Jest on rodem z Tumlina Powiatu Szydłowskiego Departamentu Radomskiego, gdzie posiada rolą iako tamteyszy włościan — ma lat 30 żonaty, wzrostu wysokiego, podługowatey płaskiey twarzy, oczow śiwych, włosow bloud, nosa średniego, czarnowo zarasta. — W Krakowie dnia 7go Sierpnia 1813 roku.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.

Niżey podpisany Pisarz aktowy Deptu. Krak. w Krakowie w domu Nro. 236 w rynku kancellaryą swoią utrzymuiacy, tamże zamieszkały na mocy rezolucyi Trybunału Cyw. 1wszey Inst. Deptu. Krak. pod dniem 14 Września 1812 do liczby 3347 w okoliczności sprzedania placu pod Nrem. 75 mieście Zydowskim sytuowanego, a na mało letnich Sukcessorow poniegdy Abrahamie Hillek pozostałych, spadaiący, wydaney, do publiczney podaie wiadomości, iż wyżey wyrażony plac na dniu 28 Października roku bieżącego o godzinie 9tey zrana w Kancellaryi Notaryatu więcey daiącemu przez publiczną licytacyą iako na terminie przygotowawczym sprzedanym zostanie. Zyczący sobie przeto takowego nabycia winien będzie vadium w kwocie 29 Zł. Pol. 2 gr. iako dziesiątą część Summy szacunkowey przed rozpoczęciem się licytacyi w Urzędzie Notaryatu złożyć. — Dań w Krakowie 14 Września 1813.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.